

Paryż dn. 28 kwietnia 1919

RAPORT II.-



733/5.

I.- Sprawy Litwy. Jesteśmy tutaj wszyscy pod wrażeniem zdobycia Wilna . Wiadomość o tym fakcie była tem radośniejsza , że w ostatnich czasach dochodziły nas wieści o energicznym przeciwdziałaniu wyprawie litewskiej ze strony endeków . Szerzę tutaj we wszystkich dostępnych mi sferach konieczność nacisku na aliantów w kierunku ewakuacji Grodna i wogóle usunięcia Niemców z tyłów naszych obecnych . W tym względzie istnieje stanowcze przeciwdziałanie ze strony Litwinów . Paderewski miał wczoraj tłumaczyć konieczność tej ewakuacji Balfour'owi , który obawia się ... powstania Litwinów w Grodnie przeciwko Polakom na wypadek ustąpienia Niemców . Paderewski miał właśnie Balfour'owi tłumaczyć całą, idiotyczność tych obaw . W "Journal des Débats" był artykuł o konieczności tej ewakuacji . Biuru prasowemu Komitetowemu dałem instrukcję, aby ~~z~~ *z*ansowali w prasie konieczność ewakuacji . Przedwczoraj miałem długą rozmowę z Dr. Lordem z Misji amerykańskiej , który jest najzupełniej wyjątkowym cudzoziemcem , bo jaknajdokładniej zna nasze stosunki kresowe (czyta po polsku i po rosyjsku) i obecnie po powrocie z Polski jest bardzo przychylnie dla nas usposobiony . Otóż on zapewnił mnie , że ewakuacja Grodna ma być dokonana do 1szego maja . Wypadki libawskie dają się wyzyskiwać w kierunku żądania usunięcia Niemców z naszych tyłów . Lord mi mówił , że jakiś oficer amerykański, który świeżo przyjechał z pod Słonima , opowiada tutaj o bardzo przyjaznym dla Polski nastroju ludności biało-ruskiej . Lord radzi położyć główny nacisk na pomoc żywnościową ludności biało-ruskiej i na uzyskiwanie jakichś manifestacji za Polską , zwłaszcza ze strony ludności prawosławnej . Radzi też gadać z przedstawicielami Taryby jako z jedyną istniejącą władzą litewską , pomimo jej niemieckiego pochodzenia . Odniosłem takie

wrażenie, że wytworzenie się jakiejś władzy innej niż z udziałem bodaj paru Litwinów mogłoby zupełnie uniemożliwić wszelkie akcje, Taryby i sprowadzić do minimum jej znaczenie .

II.- Paderewski a Litwa.- W ostatnich dniach widziałem się z Paderewskim kilkakrotnie i rozmawiałem specjalnie o sprawach Litwy. Spowodowane to zostało zwróceniem się Paderewskiego do tutejszych przedstawicieli Litwy : Łubńskiego, Rybinskiego, Krzyżanowskiego z zadaniem przedstawienia ostatecznego stanowiska ich w sprawie żądań co do Litwy . Mnie Paderewski wezwał do zaopiniowania ich stanowiska . Ponieważ oni ze swej strony zaprosili mnie na zebranie , na którym ustalali swoje oświadczenie , przeto udało mi się doprowadzić do ich wewnętrznej zgody (bo zanosilo się pierwotnie na trzy odrębne opinie) . Wyszliśmy z Promemorja , które załączam i z którym wobec Paderewskiego zsolidaryzowałem się . Paderewski stoi mocno na stanowisku federalistycznym i na tym punkcie w dalszym ciągu sciera się z Dmowskim . Na razie nie ma ~~nie~~ obawy, aby się dał zachwiać . Z niecierpliwością oczekuję Twojej proklamacji wileńskiej i wogóle wiadomości o Twoich zarządzeniach organów zacyjno-administracyjnych w Wilnie, nie chcąc przed otrzymaniem tych wiadomości wydawać żadnych enuncjacji w swoim imieniu , aby nie popaść w jakąś sprzeczność . Po przyjsciu tego materjału chce wydać enuncjację, podpisaną przez całą delegację , a więc i przez Dmowskiego , dostosowaną do Twoich postanowień wileńskich . Będzie to przygwożdżeniem Dmowskiego i nie pozwoli temu ostatniemu na pójście w innym kierunku . Zresztą stanowiska federalistycznego dopilnowują tutaj wyżej wzmiankowani przedstawiciele Litwy . Paderewski w najbliższym czasie będzie miał rozmowę z przedstawicielami Taryby . Uważam osobiście , że obecnie należałoby skończyć ze wszelkimi rozmowami polsko-litewskimi na gruncie paryskim i przenieść je bezpośrednio na grunt warszawsko-wileński .

III.- Lotwa i Estonja.- Lotysze obecnie są najzupełniej zaabsorbowani niemieckim zamachem stanu w Libawie i płynącymi stąd konsekwencjami .



Niesłychanie ważnym byłoby zetknięcie naszego frontu lotewskiego z antybolszewickim frontem lotewskim dla bezpośredniego oddziaływania na Lotyszów w kraju. Co do Estończyków, to dn. 9 b.m. zwrócili się oni do rządu polskiego z prośbą uznania ich państwa, przyjęcia ich reprezentanta w Warszawie i wysłanie reprezentanta Polski do nich. Do listu swojego dołączyli dokumenty ministerstw Spraw Zagranicznych francuskiego, angielskiego, włoskiego i amerykańskiego, uznających Estonję i jej rząd prawnie zorycznie aż do ostatecznej uchwały Konferencji Pokojowej. Ich prośba sprowadza się do analogicznego zadania wobec Polski. Zadoskuczynienie ich zadaniu obecnie ogromnie by ich ujęło. Niestety, ~~wskutek~~ ^{chaos} ~~chaosu~~, panującego w tutejszych dykasterjach, zajmujących się sprawami zagranicznymi, nie pozwala na załatwienie tej sprawy. Mówiłem o tem parę razy z Paderewskim i Skrzyńskim (ten ostatni nie wiedział gdzie leży Estonja), złożyłem obydwum specjalne promemorja i w rezultacie sprawa jeszcze nie jest załatwiona, co utrudnia moje stosunki z Estończykami i wpływanie przez nich na ich sąsiadów.

IV.- Sprawy ukraińskie. - Ukraińcy oddziałują na Amerykanów i Anglików w kierunku przyspieszenia sprawy zawieszenia broni. ~~Chcą~~ ^{Chcą} koniecznie rozstrzygnięcia tej sprawy tutaj, a nie w Galicji, bo, jak się wygadał przedemną prezes delegacji ukraińskiej Sydorenko, allianci na gruncie galicyjskim stają się polonofilami. Swoją drogą z rozmowy z Lordem ~~wynik~~ wyniosłem wrażenie, że sprawa wschodniej Galicji stoi źle i że ^w opinii amerykańskiej nie ma dostatecznych argumentów za przyznaniem nam wschodniej Galicji jako kraju o mniejszości polskiej. Najważniejszym dla nich argumentem jest konieczność wspólnej granicy z Rumunją i jeszcze to że Polacy od 6ciu miesięcy walczą z bronią w rękę o Lwów. Sądzę, że koncepcja jakiegoś autonomicznego państewka wschodnio-galicyjskiego, związanego z Polską mogłaby mieć szanse.

V. - Sprawy rosyjskie. Ostatnie sukcesy Kokczaka podniosły otuchę u tutejszych Rosjan. Widzą już perspektywy bliskiego obalenia bolszewików

Wpływa to na ożywienie ich akcji w kierunku oddziaływania na aliantów, aby nie dopuścili do ustalenia już obecnie granic zachodnich Rosji, bołtomacza, - niebawem już powstanie Rosja pobolszewicka, z którą alianci będą mogli traktować jak z sojusznikiem. Kolczak jest nadzwyczajnie popularnym u Rosjan, którzy go traktują jako męża opatrnościowego, mającego odbudować potężną Rosję. Charakterystycznym echem sukcesów Kolczaka jest strach przed nim Ukraińców. Możeby to dało możność wywarcia na nich pewnego nacisku z naszej strony.

VI.-Sprawy Żydowskie.- Od paru dni toczą się przewlekłe pertraktacje z delegatami sjonistów polskich (poseł Thom, Sokolow i dwóch innych), którzy zwrócili się do polskiej delegacji kongresowej z zadaniem uznania Żydów w Polsce jako mniejszości narodowej. Przedłożyli szczegółowy projekt organizacji autonomii żydowskiej w Polsce. Z naszej strony biorą udział: Władysław Grabski, Kozicki, Wasjutynski - endecy, Zóltowski, Patek i ja. Wyczuwam, że endecy skłonni są do uznania narodowości żydowskiej i chcą na tem zrobić swój interes partyjny. Grabski i Kozicki przemawiają bardzo miękko, a w rozmowach z nami dają do poznania, że uznanie narodowości żydowskiej jest wcześniej czy później nieuniknione i że możnaby za tę cenę uzyskać poparcie Żydów na Litwie, zaprzestanie naganki anty-polskiej i pożyczkę. Czesi uznali u siebie narodowość żydowską, jest więc precedens. Swoją drogą Żydzi angielscy i amerykańscy bynajmniej nie popierają takdaleko idących wniosków, z jakimi występują sjonisci polscy. Paderewski zajmuje stanowisko oporne, ale Dmowski zdaje się gotów jest pójść na uznanie.

VII.- Sprawy ogólne. - Tu na pierwszy plan wysunęła się kwestja Fiume i secesji włoskiej. Począyna przeważać nastroj coraz bardziej pesymistyczny. Precedens włoski ~~tworzy~~ tworzy grunt dla podobnych precedensów, naprzykład japońskiego; wogóle sama Konferencja czuje się coraz niepewniej, traci wszelki autorytet tak że mówi się nawet o możliwości jej rozbicia, przerwania, odroczenia, secesji amerykańskiej i td. Oczywiście przed przyjazdem Niemców do Wersalu, całą budowę usiłuje się utrzymywac w jakims porządku, ale co będzie po przyjeździe Niemców nikt nie wie. Związ

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

cza ze Niemcy wyzyskują umiejętnie sytuację , prowadząc intrygi gdzie się tylko da- w Hiszpanji , w Maroku i wogóle wśród Muzulmanów . Mam wrażenie , ze w kraju wciąż jeszcze ludzie zanadto liczą się z Konferencją paryską , której uchwały najprawdopodobniej będą dość rozciągle i w realizacji swej zależne od wewnętrznych czynników oraz sił tych krajów , do których się będą odnosiły . Niezmiernie ważnym jest uściślanie naszych stosunków z poszczególnymi aliantami nie przez Paryż ale wprost , zwłaszcza ze poszczególne państwa są zazdrosne o swój autorytet i samodzielność . Tak naprzykład od Włochów można dostać daleko więcej i na daleko lepszych warunkach materiału wojennego, o ile się tam posle ludzi wprost z kraju . Sądzę ze to samo jest i gdzieindziej

VIII. Sprawy organizacyjne.- Tu po uchwale , rozwiązującej Komitet , jest chaos , połączony z obstrukcją dotychczasowych czynników komitetowych . Zatwierdzenie *Skrzynski* na stanowisku funkcjonującego tutaj wice-Ministra i kierownika *Ekspozycji* Ministerstwa Spraw Zagr. możeby nareszcie wprowadziło jakiś ład . Stąd zatwierdzenie jego jest rzeczą pilną , jak to już radiotelegrafowaliśmy do Ciebie . W sprawach obsadzania placówek zagranicznych jednocześnie wysłaliśmy list osobny .

L. Wawilewski

